**Witam serdecznie wszystkie „Skrzaty”!**

Temat tygodnia: **Wakacje**

Data: **24.06.2020r.**Temat dnia: **W co się bawić latem?**

**PROPOZYCJA DO ZAJĘĆ - TEMAT DNIA: W co się bawić latem?**

**I. Część:**

**1. Powitanka „Wszyscy są, witam Was”**

<https://youtu.be/h9wMpq8kqkA>

**Wszyscy są, witam Was –** klaszczemy w swoje ręce

**zaczynamy już czas –** rytmicznie dotykamy rąk osoby, która stoi naprzeciw

**Jestem ja –** wskazujemy na siebie

**jesteś Ty –** wskazujemy na osobę stojącą naprzeciw

**raz, dwa, trzy –** klaszczemy 3 razy nad głową

**2. Ćwiczenia poranne:**

* **„Delikatnie”** – lekki bieg za Rodzicem w dowolnych kierunkach.
* **„W górę i w dół”** – dziecko stoi w lekkim rozkroku. ***Na raz*** powoli unosi ręce i robi głęboki wdech, a ***na dwa*** swobodnie je opuszcza i robi wydech.
* **„Hop, hop!”** – w rytm bębenka/ uderzenia w dwie łyżki/ dziecko miarowo przeskakuje z jednej nogi na drugą i równocześnie klaszcze w dłonie.
* **„Swobodnie”** – w swobodnym zwisie tułowia dziecko naprzemiennie dotyka lewą ręką prawej stopy, następnie prawą ręką lewej stopy.
* **„Gęsiego”** – dziecko maszeruje za Rodzicem i wykonuje przy tym dowolne ruchy, np. unosi ramiona w górę, na boki, ugina nogi, porusza głową.

3. Kształtowanie codziennych nawyków higienicznych – piosenka „Myję ręce”

<https://www.youtube.com/watch?v=NSzwTFmnUb4>

4. **Zabawa wyciszająca: „Budujemy ciszę”**

<https://youtu.be/tb5TAMjnNvM>

**Praca z wierszem Zdzisława Szczepaniaka „Lato”**

No dzieciarnia – co wy na to? Że już przyszłodo nas lato!

Ta wspaniała, ciepła pora, trwa od rana do wieczora

Przez co najmniej dwa miesiące, gdy najmocniej grzeje słońce.

W tym to czasie, o tej porze. Każdy bawi się, jak może.

Z bratem, z siostrą, z kolegami. Samotnicy wolą sami.

Malcy jeżdżą na rowerkach, trwa zabawa w piłkę, w berka.

Warczą wściekle motorynki. Kto tak piszczy? To dziewczynki…

Przechwalają się chłopaki: – Co tam guzy i siniaki!

Na trzepaku – gimnastyka. Pół podwórka kozły fika,

a wódz Indian właśnie każe, schwytać jakieś blade twarze.

I przywiązać je do pala, choć współczucie nie pozwala…

Ktoś gdzieś chlipie: – Ja się boję… w odsiecz idą mu kowboje.

Inni znów za piłką gonią (szyby już ze strachu dzwonią),

komuś w biegu spadły buty (nic nie szkodzi – to nie luty).

Ktoś gdzieś zginął, choć nie igła, lecą w górę bańki z mydła…

W piaskownicy góra piasku. Dookoła pełno wrzasku.

– Hurra! Nie ma jak wakacje! Głośno krzyczy (i ma rację):

Bolek z Kaziem, Włodek z Jackiem,

Andrzej z Rysiem, Wicek z Wackiem,

Mania z Halą, Wanda z Martą, Gosia z Basią – no bo warto

wykorzystać każdą chwilę, aby się zabawić mile,

Aby nie iść do przedszkola, aby strzelić wreszcie gola,

można wreszcie się nie śpieszyć, można się z wszystkiego cieszyć.

do momentu… gdy z balkonu Tato krzyknie: „MARSZ DO DOMU!”

W domu nas do wanny wsadzą, doszorują i wygładzą.

Potem każą siąść za stołem i napychać brzuch z mozołem.

A gdy wreszcie wszystko zjemy, wykrztusimy: „Dziękujemy…”

Wówczas mama – dobra wróżka – zaprowadzi nas do łóżka.

Na dobranoc zaś koniecznie powie: „JUTRO BAW SIĘ GRZECZNIE…”.

Po przeczytaniu wiersza zadajemy dziecku pytania:

W co bawiły się dzieci z wiersza?

W co wy bawicie się latem?

Jakie przedmioty do zabawy kojarzą wam się z latem?

**Praca z KP4.39** – układanie rytmów, doskonalenie percepcji wzrokowej i zdolności grafomotorycznych, przeliczanie, odwzorowywanie, kodowanie, ćwiczenie logicznego myślenia.